

Sygn. akt IC 166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant : Patrycja Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo ;
2. przyznaje adwokat S. S. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym podatek VAT w stawce 23%, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, którą nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu;
3. nie obciąża powoda pozostałymi kosztami procesu.

Sygn. akt I C 166/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 lipca 2013 roku (data wpływu) powód J. W. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w S. kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, przy czym 20.000 zł na cel społeczny - tj. na rzecz Domu Dziecka w R.. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, iż w czasie odbywania kary pozbawienia wolności nie zapewniono mu odpowiednich warunków izolacji, co wpłynęło na naruszenie jego godności. W ocenie powoda pozwany ponosi odpowiedzialność w szczególności za: panujące w celach przeludnienie, nieodpowiednie wyżywienie, brak zajęć kulturalno-oświatowych, utrudnienie kontaktów z bliskimi poprzez przetrzymywanie korespondencji, brak warunków do utrzymania higieny osobistej, zagrożenie bezpieczeństwa osobistego poprzez umieszczenie w jednej celi osób o różnym stopniu demoralizacji, przedmiotowe traktowanie osadzonych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, zagrzybione cele, robactwo, kąty sanitarne niemurowane bez wentylacji, okna nieuszczelnione, nadmiernie niską temperaturę w celach, panującą wilgoć, łóżka bez atestu i drabinek zabezpieczających, nierówne powierzchnie, na jakich odbywają się spacery, brak światła dziennego wynikający z zamontowanych w oknach siatek, budzenie po nocach przez funkcjonariuszy Służby Więziennej poprzez zapalanie światła, brak ciepłej wody, brak miejsca na suszenie odzieży, brak radiowęzła, brak pomieszczenia do widzeń bez osoby nadzorującej, brak prywatności podczas wizyt w służbie zdrowia (obecność funkcjonariusza) (pozew- k.2-5).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia co do zdarzeń za okres sprzed 16 lipca 2010 roku. Jak podał, w okresie nieprzedawnionym w Zakładzie Karnym w S. powodowi zapewniono ustawowe warunki odbywania kary pozbawienia wolności oraz właściwą opiekę wychowawczą i medyczną, (odpowiedź na pozew k. 49-50).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód J. W. (1) w okresie od dnia 29 września 2004 r. do 25 października 2010 r. przebywał w Zakładzie Karnym w S.. Następnie z w dniu 30 marca 2013 r. ponownie został osadzony w pozwanej jednostce penitencjarnej i aktualnie nadal w niej pozostaje, (dowód: informacja o pobytach i orzeczeniach k. 51-55, zeznania powoda – protokół rozprawy z 4 października 2013 r., min. 00:03:03 – 00:22:21, płyta k. 64).

Od 2 września 2008 r. do 27 stycznia 2010 r. powód osadzony był w pawilonie C, od 27 stycznia 2010 r. do 25 października 2010 r. – w pawilonie A, od 30 marca 2013 r. do 3 września 2013 r. – w pawilonie B, od 3 września 2013 r. do 4 września 2013 r. – w pawilonie C, od 4 września 2013 r. do 9 września 2013 r. – w pawilonie A, od 9 września 2013 r. do 11 września 2013 r. – w pawilonie B. Od 11 września 2013 r. – w pawilonie A, (dowód: karta historii rozmieszczenia k. 56 – 60).

Zakład Karny w S. jest jednostką typu zamkniętego z oddziałami typu półotwartego dla młodocianych i odbywających karę po raz pierwszy, aresztu śledczego oraz z oddziałem terapeutycznym, w którym przebywają osoby z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi, w tym upośledzone umysłowo. Posiłki w zakładzie karnym przygotowywane są w pomieszczeniach spełniających normy (...). Większość osadzonych twierdzi, że są one smaczne. Poza posiłkami podstawowej normy żywienia, diety są różnicowane na: lekkostrawną, cukrzycową, bezmleczną, bezglutenową i wyznaniową. Jednostka dysponuje boiskiem do koszykówki i piłki nożnej oraz siedmioma polami spacerowymi. Kąpiel osadzeni odbywają w łaźniach usytuowanych w poszczególnych pawilonach mieszkalnych. Ich stan jest zadowolający. W jednostce funkcjonuje kantyna, w której osadzeni mogą dokonywać zakupu trzy razy w miesiącu. Wysokość cen artykułów w niej dostępnych nie wzbudza zastrzeżeń. Kącki sanitarne w celach odgrodzone są obudową z płyty wiórowej o wysokości 2 m. Cele mają dostęp do kanalizacji, zimnej wody. Okna zapewniają dopływ światła naturalnego umożliwiającego czytanie. Sprzęt kwaterunkowy jest zużyty i zniszczony (pawilon A,B,C). Łóżka piętrowe nie posiadają zabezpieczeń przed upadkiem i drabinek. Parkiet w niektórych celach pawilonu C jest zgniły. W jednostce dostrzeżono obecność insektów. Najlepsze warunki zapewnione są więźniom osadzonym w pawilonie D. Najgorsze natomiast panują w pawilonie A. Wszystkie cele w jego obrębie wymagają odnowienia. Są one zniszczone, zdewastowane, ze ścian odpada tynk, widoczne są ślady zagrzybienia i wilgoci. Sposób traktowania osadzonych przez funkcjonariuszy większość więźniów ocenia pozytywnie. Zaprzeczali oni, by funkcjonariusze Służby Więziennej naruszyli ich nietykalność osobistą lub niewłaściwie potraktowali. Nie byli też świadkami takich zachowań wobec współosadzonych. W przypadkach niewłaściwego traktowania przez współwięźniów Służba Więzienna podejmuje niezwłoczne działania, polegające na rozładowaniu konfliktów przez zmianę osadzenia. W jednostce znajdują się dwie cele wydzielone dla skazanych stwarzających szczególne zagrożenie społeczne. Odnosząc się do opieki medycznej świadczonej w pozwanym zakładzie karnym wskazać należy, że badanie osadzonych odbywa się w obecności funkcjonariusza Służby Więziennej. Osoby niebędące pracownikiem medycznym przebywają podczas badań lekarskich na prośbę lekarza, a pacjent i lekarz pozostają wówczas poza zasięgiem ich wzroku. W ramach działalności kulturalno – oświatowej osadzeni mogą korzystać z zajęć organizowanych w świetlicy centralnej, na której odbywają się spotkania z interesującymi gośćmi, wystawy, koncerty oraz przedstawienia teatralne. Prowadzone są również programy resocjalizacyjne, koła zainteresowań, programy edukacyjne. Co miesiąc odbywają się zajęcia sportowe, turnieje. W pozwanej jednostce funkcjonuje biblioteka, radiowęzeł, telewizja. W oddziałach mieszkalnych znajdują się samoinkasujące aparaty telefoniczne przeznaczone do dyspozycji skazanych. Sala widzeń wyposażona jest w stoliki i krzesła, wyodrębniono stanowiska do widzeń bez osoby dozorującej oraz stanowiska do widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt, wyposażone w telefon, (dowód: Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. k. 11 – 23, zeznania świadka R. B. – protokół rozprawy z 29 listopada, min. 00:05:14 – 00:17:10, płyta k. 105, zeznania świadka P. P. – protokół rozprawy z 29

listopada, min. 00:17:17-00:23:30, płyta k. 105, zeznania świadka M. P. – protokół rozprawy z 29 listopada, min. 00:23:30-00:31:25, płyta k. 105, zeznania świadka J. W. (2) – protokół z 16 kwietnia 2014 r. k. 163-163v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, którym dał wiarę w całości, albowiem zgodność ich treści z rzeczywistym stanem faktycznym nie została przez strony zakwestionowana w toku procesu, a sporządzone zostały przez uprawnione podmioty w ramach obowiązków wynikających z charakteru ich działalności.

Zasadniczo za gołosłowne należało uznać twierdzenia powoda zaprezentowane w pozwie dotyczące złych warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. W tym zakresie jego zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Podnieść jednocześnie trzeba, iż powód nie wykazał przy tym, aby w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym przebywał w celach przeludnionych. Nie przedłożył bowiem decyzji wydanych na podstawie art. 110§2a-2c kkw oraz innych dokumentów potwierdzających fakt przeludnienia

Sąd za niewiarygodne uznał zeznania świadków: R. B., P. P., M. P., J. W. (2) odnośnie bardzo złych warunków panujących w celach, ponieważ pozostawały one w całkowitej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza dokumentem załączonym przez powoda do pozwu w postaci raportu. Ponadto świadkowie ci są pośrednio zainteresowani korzystnym dla powoda wynikiem procesu, gdyż sami są lub byli osadzeni i toczą podobne do przedmiotowej sprawy. W sposób subiektywny przedstawiali więc warunki panujące w Zakładzie Karnym w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia. Celowość przeprowadzenia opinii biegłego wynika bowiem z potrzeby uzyskania przez Sąd wiadomości specjalnych, w tym przypadku powód chciał wykazywać stan techniczny cel, w których przebywał, co pozostaje poza istotą sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w całości podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia skutkuje koniecznością oddalenia powództwa za okres przekraczający trzy lata przed dniem wytoczenia powództwa, tj. okres do dnia 16 lipca 2010 roku włącznie w stosunku do pozwanego Zakładu Karnego w S..

Zdarzenia, na które wskazuje w pozwie J. W. (1) jako rodzące szkodę rozpoczynają się z chwilą jego osadzenia w pozwanym zakładzie karnym tj. z dniem 29 września 2004 r. pod rządami art. 442 § 1 k.c. W tej mierze trzeba zaznaczyć, iż przepis art. 442 § 1 k.c., który uchylono na podstawie ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 roku, Nr 80, poz. 538) utracił swoją moc z dniem 10 sierpnia 2007 roku. Cytowana wyżej ustawa nowelizacyjna w treści art. 2 stanowiła, że do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się nowy art. 442¹ k.c. Powód dochodzi naprawienia szkody powstałej według niego w okresie osadzenia w pozwanej jednostce penitencjarnej, który rozpoczął się w dniu 29 września 2004 r. Cały zatem ciąg zdarzeń, na które powołuje się powód jako źródło swojej szkody, rozpoczyna się od tego dnia. Przepis art. 442¹ k.c. stanowi zaś, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Termin przedawnienia a tempore facti zaczyna bieg w chwili wystąpienia zdarzenia szkodzącego. Szkada może być przy tym następstwem ciągu zdarzeń ściśle ze sobą powiązanych, przy czym kolejne zdarzenia wpływają jedynie na rozmiar szkody. Wtedy właśnie pierwsze zdarzenie określa początek biegu terminu przedawnienia (por. wyrok S.N. z dnia 31 października 1974 r., II CR 594/74, OSN 1975, nr 12, poz. 175).

Chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody na osobie, czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody (krzywdy) i ma jej świadomość (wyrok SN z 18 września 2002 r. III KKN 597/2000; niepubl.; wyrok SA w Poznaniu z 21 marca 2006 r., I ACa 1116/05, lex nr 19451810, wyrok SA w Krakowie z 5 maja 2010 r. III APa 4/10, OSA 2011, z 3, poz. 91). W przypadku, gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołującą. (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 7.08.2012 r., I ACa 260/12, LEX nr 1238197).

J. W. (1) przebywał w Zakładzie Karnym w S. od 29 września 2004 r. do 25 października 2010 r. i aktualnie od 30 marca 2013 r. nadal jest osadzony. Zważywszy, że powód domagał się w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności nie budzi wątpliwości okoliczność, że o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się już podczas pierwszego okresu pobytu w jednostce penitencjarnej. W tym czasie odczuwał krzywdę, dostrzegał negatywne skutki osadzenia w warunkach przeludnienia, zmagął się z codziennymi problemami wynikającymi ze specyfiki miejsca, w którym przebywał. Przyjmując za oczywistość, iż fakt naruszania dóbr osobistych wskutek niezapewnienia właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności był permanentnie znany powodowi stwierdzić należy, że J. W. (1) mógł bez obiektywnych przeszkód podejmować niezwłocznie stosowne kroki prawne w celu ochrony jego dóbr osobistych – a zatem w zakresie roszczeń związanych z naruszeniem dóbr osobistych w okresie ponad trzech lat wstecz licząc od daty wniesienia pozwu w sprawie niniejszej, za skuteczny uznać należało zarzut przedawnienia.

Na gruncie sprawy niniejszej powództwo podlegało oddaleniu co do roszczeń powoda w stosunku do Zakładu Karnego w S. dotyczących zdarzeń sprzed 16 lipca 2010 r. Warunki, jakie panowały w celach, w których przebywał powód przed tą datą, nie mają znaczenia dla oceny merytorycznej przesłanki zasadności powództwa.

W ocenie Sądu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w okresie nieprzedawnionym tj. od 16 lipca 2010 r. do 25 października 2010 r. i od 30 marca 2013 r. do 16 lipca 2013 r. (tj. dnia wytoczenia powództwa) w sposób uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia i zasądzenie odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny w oparciu o dyspozycję art. 448 k.c., czy też nakazanie podjęcia innych działań zmierzających do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych

oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka oraz prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Precyzując rodzaj naruszonych dóbr, uzasadniających roszczenie o zadośćuczynienie, dochodzone w niniejszej sprawie, powód przyjął, iż zachowanie pozwanego naruszyło jego dobro osobiste w postaci czci, godności osoby ludzkiej i prawa do prywatności.

Na gruncie prawa polskiego można uzasadnić żądanie powoda, z tytułu zadośćuczynienia, regulacją wynikającą z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do prywatności nie doznałyby istotnego uszczerbku. Jednak zważyć należy, iż na styku praw jednostki a praw zagwarantowanych ogółowi niejednokrotnie dochodzi do problemu ograniczenia uprawnień jednostkowych celem zagwarantowania prawa ogółu, bądź też odwrotnie. W przypadku gdy dojdzie do konieczności ograniczenia praw jednostki, ograniczenia te muszą być każdorazowo uznane za niezbędne (konieczne) w demokratycznym państwie prawnym, ze względu na interes bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku prawnego lub prawa i wolności innych osób. Ograniczenia te precyzuje Konstytucja (art. 31 ust. 3 i art. 41 ust. 1), a także przepisy prawa międzynarodowego, które zostały ratyfikowane przez Polskę (w tym art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Stwierdzić dalej należy, że żadne z dóbr osobistych, także te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego - bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. Do takiego uzasadnionego przypadku zaliczyć należy także stan jakim jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Oczywiście jest, iż już sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu określonych dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest to konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, i tylko w takim zakresie ograniczenie to można uznać za normalny element kary pozbawienia wolności. W doktrynie podnoszone jest, iż brak jest przepisów rangi międzynarodowej, które regulowałyby ściśle kwestię warunków bytowych osób pozbawionych wolności oraz przepisów, które w sposób konkretny wskazywałyby jakie ściśle określone warunki powinny obowiązywać w zakładach karnych państw sygnatariuszy. Wiele z nich wskazuje natomiast jakie ogólne standardy powinny spełniać pomieszczenia mieszkalne, dostrzegając ich znaczenie dla realizacji celów całości systemu penitencjarnego. Każde z państw, w tym Polska, we własnym zakresie reguluje kwestie bytowe skazanych. Normy te są zmienne, zależne od wypadkowej uwarunkowań kulturowych, społecznych oraz ekonomicznych kraju. Każdorazowo jednak spełniają one przyjęte minima gwarancji praw jednostki, pomimo ich ograniczenia (vide: N. P., Prawo podmiotowe więźniów do powierzchni mieszkalnej, Państwo i Prawo str. 85).

W Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557) a szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 k.k.w., w ramach którego ustawodawca zagwarantował, iż w celach mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych i okresowych wypadkach, art. 248 k.k.w., obowiązujący do 6 grudnia 2009r., przewidywał możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi. Realizując delegację ustawową, z art. 249 § 3 ust. 2 k.k.w., Minister Sprawiedliwości, rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku (Dz. U. Nr 186 poz. 1820), określił w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, konserwacji oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w zakładach karnych. Rozporządzenie to wraz z powołanym przepisem k.k.w. jest podstawowym aktem prawnym gwarantującym więźniom w Polsce przewidziane przez polskiego ustawodawcę tzw. standardy odbywania kary

pozbawienia wolności. Są one sui generis idealnym wzorcem polskiego ustawodawcy, który powinien być każdorazowo zapewniony osobom osadzonym, jako gwarancja zapewnienia pewnej równowagi pomiędzy prawami jednostki a koniecznością ich ograniczenia dla potrzeb ogółu.

Zważyć dalej należy, że samo naruszenie powyższych norm nie może jednak prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, bowiem dobro osobiste, samo w sobie, nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia in concreto (vide: stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, w sprawie sygn. akt V CSK 431/06 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z dnia 26 lutego 2009 roku w sprawie sygn. akt I ACa 21/09, który w uzasadnieniu stwierdził, iż odpowiedzialność na podstawie art. 3 Konwencji w zasadzie nie następuje za samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi).

Z powyższych orzeczeń ale również orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wynika, iż dla oceny czy nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji konieczne jest kompleksowe zbadanie warunków pobytu skazanego, nie jest wystarczającym natomiast samo stwierdzenie pewnych nieprawidłowości. Dopiero ustalenie, że przeważająca większość elementów składających się na ogół warunków i rygorów pobytu podlega negatywnej kwalifikacji może stanowić o naruszeniu tego przepisu. Ocenie poddać należy więc nie tylko warunki sanitarne, ale również możliwość zachowania prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość korzystania z zajęć sportowych, możliwość pracy, wiek, stan zdrowia, następstwa psychiczne i fizyczne. Istotne jest również czy traktowanie skazanego uznane za poniżające było zamierzone, czy doszło do negatywnych następstw ewentualnego naruszenia w osobowości i zdrowiu poszkodowanego. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kładzie nacisk na obiektywną ocenę przyczyny, skutków i zamiaru, nie zaś subiektywne odczucie dyskomfortu osadzonego.

Wskazać również należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych zgodnie z art. 24 k.c. konieczne jest łączne zaistnienie 3 przesłanek: bezprawność działania sprawcy, istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie i jego naruszenie lub zagrożenie, przy czym pierwsza przesłanka jest objęta domniemaniem prawnym, co oznacza, że powód nie musi jej wykazywać. Pozostałe przesłanki muszą być, zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., wykazane przez powoda. Dopiero w przypadku skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Oceniając materiał dowodowy zaproponowany przez stronę powodową w postaci zeznań świadków oraz zeznania samego powoda w trybie art. 304 k.p.c., stwierdzić należy, iż powód w sprawie niniejszej nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby jego zarzuty zawarte w pozwie, a które odnosiłyby się do nieprzedawnionego okresu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Wprawdzie z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. z dnia 16 grudnia 2011 roku wynika, iż w pawilonie A konieczna jest poprawa warunków bytowych ale J. W. (1) w pawilonie A przebywał w okresach: od 27 stycznia 2010 r. do 25 października 2010 r. oraz od 4 września 2013 r. do 9 września 2013 r. Odnosząc się do osadzenia powoda w 2010 r., z uwagi na uwzględniony zarzut przedawnienia należy wziąć pod uwagę okres od 16 lipca 2010 r. do 25 października 2010 r. Wynika z tego, że czas pobytu J. W. (1) w pawilonie A w 2010 r. trwał ok. 3 miesiące, zaś w 2013 r. - zaledwie pięć dni. Zdaniem Sądu, stwierdzenie jedynie okresowego osadzenia powoda w pawilonie A, nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Powód winien bowiem wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym to naruszenie polegało. Tymczasem powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż stan ogólny cel był nieodpowiedni, panowała w nich wilgoć i były zarobaczywione. Zdaniem Sądu stwierdzenie w Raporcie Mechanizmu Prewencji, iż w niektórych pawilonach (A) panują złe warunki bytowe, samo w sobie nie uzasadnia przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Powód winien był bowiem wykazać w jakich swoich odczuciach, ewentualnie konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty

zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć, nie każdy bowiem przypadek osadzenia w celi o obniżonym standardzie, stanowi naruszenie dobra osobistego skazanego. Zatem nawet gdyby przyjąć, iż powód przebywał w pewnym okresie w celi o złych warunkach bytowych, to zdaniem Sądu nie jest to wystarczające do uznania iż doszło do naruszenia jego godności czy prawa do prywatności. Zatem nie może on domagać się skutecznej ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądania zadośćuczynienia. Powód poza bardzo ogólnikowymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego nie powołał ani konkretnych okoliczności ani konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w celach o obniżonym standardzie, konkretnego wpływu tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość. Dowody osobowe, czyli zawnioskowani świadkowie, oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony nie dostarczyły danych pozwalających dookreślić czy powód rzeczywiście przeżywał stres, cierpienia, napięcie głębsze i bardziej dolegliwe, niż związane z samym faktem izolacji od środowiska zewnętrznego i odbywaniem kary. Wobec powyższego uzasadnionym jest stwierdzenie, że powód nie wykazał, iż jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami, które można by uznać ze indywidualnie skierowaną przeciwko niemu represję ze strony pozwanego. Powód w pozwie opisał sytuacje, które w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Wskazać również należy, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubikacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym § 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690, z późn. zm.). Sprawę tę reguluje przepis § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowiący, że „cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące używanie”. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kącika sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. „Niekrepujące użytkowanie urządzeń sanitarnych” oznacza bowiem, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kącika przepierzeniem zapewnia to w zupełności. Dodać należy, że toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi. Jednocześnie podnieść należy, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kącików sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 sierpnia 2010 r., sygn. I ACa 508/10 - niepubl., wskazał, iż: „Jedynie częściowe odgródzenie od reszty celi kącika sanitarnego wynika z konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa (obserwacja skazanych). Ujemne doznania skazanych wynikające z konieczności obcowania z toaletą znajdującą się w celi, która ponadto nie zapewnia całkowitej intymności winny zatem ustąpić przed nadrzędną wartością jaką jest bezpieczeństwo zdrowia i życia człowieka.” Należy mieć przy tym na uwadze także okoliczność, że w załączniku nr 3, tabeli 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820) określone zostały normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych bez węzła sanitarnego. Przepis ten pośrednio wskazuje, że istnieje możliwość braku węzła sanitarnego w celi mieszkalnej, a na potrzeby fizjologiczne wymagane jest w celi wiaderko. Podnieść należy również, że jeszcze nie tak dawno - w całej Europie - standardem toalety był przenośny baniak umieszczony w rogu celi, wynoszony przez dyżurnych więźniów zwanych kalifaktorami, standardem był również brak wody bieżącej w celach opalanych zimą przez samych więźniów za pomocą piecy kaflowych. Jak widać od tego czasu, za cenę dużych wyrzeczeń społeczeństwa, warunki socjalne panujące w jednostkach penitencjarnych znacznie się poprawiły. Osadzeni mają w chwili obecnej w celach bieżącą wodę, zabudowane kąciki sanitarne najczęściej wraz z estetycznymi sedesami i wentylacją. Zapewnia im się rozrywki kulturalne, zajęcia sportowe, mają w celach telewizory, gry multimedialne, bogate księgozbiory w bibliotekach itd. Nie oznacza to jednak, że toalety w celach ani same cele mają przypominać standardem pensjonaty wczasowe, zwłaszcza w sytuacji, kiedy znaczna część polskiego społeczeństwa w dalszym ciągu pozbawiona jest dostępu do bieżącej wody nie mówiąc już o innych podstawowych urządzeniach sanitarnych jak toaleta, łazienka czy też centralne ogrzewanie.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika również, że w celach, w których przebywał powód nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpeli w łaźni co jest zgodne z § 30 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, poz. 152, nr 1493), z którego wynika, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. W niniejszej sprawie powyższa norma została zachowana, a więc nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie.

Wprawdzie jak wynika z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wizytacji przeprowadzonej u powoda, w niektórych celach sprzęt kwaterunkowy jest stary i zniszczony, ze ścian odpada tynk, widoczne są ślady zagrzybienia i wilgoci. Jednakże - w ocenie Sądu - sama ta okoliczność, nie może przemawiać za przyjęciem, że w związku z powyższym doszło do naruszenia godności powoda. Wskazać też w tym miejscu należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku (IV CSK 473/11), zgodnie z treścią którego nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności. **Odnosząc się do faktu zawilgocenia celi**, wskazać należy, że jest faktem powszechnie znanym, że nielegalne kąpiele jakie w celach urządzają osadzeni przy pomocy miednic plastikowych do prania ręcznego (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Z. Nr 3, tab. 1 miednice plastikowe do prania ręcznego wydaje się 1 na 4 osadzonych) są główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia celi, co z kolei prowokuje ich do składania pozwów o umieszczeniu ich w złych warunkach bytowych. Jak wynika z raportu, cele podlegają regularnym remontom.

W tym miejscu wskazać należy, iż przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie można abstrahować od realiów społeczno - gospodarczych panujących w Polsce. Zdaniem Sądu chociażby sytuacja służby zdrowia, osób hospitalizowanych, czy dzieci przebywających w palcówkach opiekuńczo - wychowawczych jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek popełniania przestępstw. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne jest gorsza pod względem metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnione godne warunki. Za gołosłowne uznać należy przy tym jego zarzuty odnośnie złego oświetlenia celi oraz braku wentylacji. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, iż osadzeni mają zapewniony dostęp do świeżego powietrza i światła dziennego. W celach znajduje się też wentylacja oraz oświetlenie jarzeniowe. Nadto powód nie wykazał, że u pozwanego było robactwo, a niewątpliwie to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności. Nie dowiódł również w żaden sposób, aby wyżywienie było nieodpowiedniej jakości, w tym by było ono niezgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Nieudowodnione pozostały także twierdzenia powoda jakoby pozwany nie zapewniał mu zajęć kulturalno – oświatowych. Osadzeni mogą bowiem korzystać z zajęć organizowanych w świetlicy centralnej, na której odbywają się spotkania z interesującymi gośćmi, wystawy, koncerty oraz przedstawienia teatralne. Prowadzone są również programy resocjalizacyjne, koła zainteresowań, programy edukacyjne. Co miesiąc odbywają się zajęcia sportowe, turnieje. W pozwanej jednostce funkcjonuje biblioteka, radiowęzeł, telewizja.

Odnośnie zarzutu braku zabezpieczeń łóżek piętrowych i grożącego powodowi z tego tytułu niebezpieczeństwa, w pierwszej kolejności należy wskazać, że nie wykazał on, iż takowe faktycznie zachodziło. J. W. (1) nie wskazał, aby z tego powodu doznał jakiegokolwiek krzywdy. Ponadto podnieść należy, iż powołany wyżej przepis rozporządzenia w sprawie warunków bytowych osób skazanych z dnia 17 października 2003 roku nie nakładają na administrację zakładu obowiązku wyposażania łóżek w drabinki i bariery. Nie sposób czynić zatem z tego powodu administracji zakładu

jakiegokolwiek zarzutu, tym bardziej iż, niepodobnym przyjąć, aby brak barierki czy drabinki stwarzał dla dorosłego człowieka zagrożenie. Nie wykazał również, by łóżka nie miały odpowiedniego atestu.

Nadto wbrew twierdzeniom powoda w sprawie ustalono, iż skazani mają zapewnioną właściwą opiekę zdrowotną. Wprawdzie badanie osadzonych odbywa się w obecności funkcjonariusza Służby Więziennej, to jednak pacjent i lekarz są wówczas poza zasięgiem wzroku funkcjonariusza.

Powód nie udowodnił też, że w jakikolwiek sposób naruszono jego dobra osobiste, poprzez osadzenie go w jednej celi z osobami o różnym stopniu demoralizacji. Z żadnego z zawnioskowanych przez powoda dowodu nie wynika, by był pobity przez współosadzonych, czy traktowany w sposób szczególnie poniżający, oraz by dochodziło do incydentów naruszenia jego godności przez współosadzonych. Jak wynika ponadto z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji, w przypadkach niewłaściwego traktowania przez współwięźniów Służba Więzienna podejmuje niezwłoczne działania, polegające na rozładowaniu konfliktów przez zmianę osadzenia.

J. W. (1) nie wykazał także, aby był źle traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Większość więźniów sposób traktowania osadzonych przez funkcjonariuszy ocenia pozytywnie. Zaprzeczali oni, by funkcjonariusze Służby Więziennej naruszyli ich nietykalność osobistą lub niewłaściwie potraktowali. Nie byli też świadkami takich zachowań wobec współosadzonych. Powód nie dowiódł także tego, że adresowana do niego korespondencja nie była mu systematycznie przekazywana.

Za gołosłowne, a także sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z treścią zeznań innych więźniów, należy uznać twierdzenia powoda, iż w Zakładzie Karnym w S. utrudniano osadzonym kontakt z bliskimi przez przetrzymywanie korespondencji. Ponadto, wbrew twierdzeniom powoda, w pozwanej jednostce jest sala widzeń wyposażona w stoliki i krzesła, gdzie wyodrębniono stanowiska do widzeń bez osoby dozoru.

Zatem w związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności Sąd uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione, a niewątpliwie to na powodzie, jako osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie podanych, spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności (art. 6 kc). W tym miejscu wskazać należy, że na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96). Mając zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontrydiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c.), Sąd rozpoznał niniejszą sprawę, biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie powyżej wskazanych dowodów.

Uwzględniając zatem wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należało powództwo w całości oddalić.

Powód ze względu na trudną sytuację majątkową i zarobkową na podstawie art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U.167.1398) został zwolniony od uiszczania kosztów sądowych, dlatego też Sąd odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi.

O przyznaniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie przepisu § 11 ust.1 pkt 25 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).